

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym – Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Śliwiński

Sędziowie: SSO Piotr Gerke (spr.)

SSO Sławomir Jęksa

Protokolant : apl. radc. J. P.

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. Poznań-Stare Miasto w Poznaniu Jana Małeckiego

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2018 r. sprawy:

1) **P. W. (1) (W.)**, oskarżonego z art. 158§1 k.k. i z art. 226§1 k.k.,

2) **P. G. (G.)**, oskarżonego z art. 158§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.,

oraz

3) **L. P.**, oskarżonego z art. 158§1 k.k.,

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2018 r., sygn. akt VIII K 1678/13,

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. N., adw. M. G. i adw. K. W. kwoty po 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zasądza od oskarżonych P. W. (1), P. G. i L. P. na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. W. kwoty po 280,- zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym,

IV. zasądza od oskarżonych P. W. (1), P. G. i L. P. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. M. (2) kwoty po 280,- zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym,

V. zwalnia oskarżonych od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sławomir Jęksa Dariusz Śliwiński Piotr Gerke

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2018 r., sygn. akt VIII K 1678/13, Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu:

1. oskarżonego **P. W. (1)** uznał za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2013 r. w P., ul. (...), a 23 Lutego, wspólnie i w porozumieniu z P. G. brał udział w pobiciu J. M. (2) polegającym na uderzaniu pięściami w głowę i kopaniu po

całym ciele, czym naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

2. oskarżonego **P. W. (1)** uznał za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2013 r. w P. przy ul. (...), a plac (...) znieważył słownie funkcjonariusza Policji st. post. P. R., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że kierował pod jego adresem słowa wulgarne powszechnie uznane za obelżywe, tj. przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

3. powyższe kary jednostkowe połączył i wymierzył oskarżonemu **P. W. (1)** karę łączną 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności,

4. oskarżonego **P. G.** uznał za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2013 r. w P. przy ul. (...), a 23 Lutego, wspólnie i w porozumieniu z P. W. (1) brał udział w pobiciu J. M. (2) polegającym na uderzaniu pięściami w głowę i kopaniu po całym ciele oraz z L. P. i inną nieustaloną osobą w pobiciu W. W. polegającym na zadawaniu ciosów pięściami w głowę i kopaniu po całym ciele, czym naraził pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k., przy czym czynu tego dokonał w przeciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. akt III K 722/09 za umyślne przestępstwo podobne, odbywanej w okresie od 10 listopada 2010 r. do 28 lutego 2012 r., tj. przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

5. oskarżonego **L. P.** uznał za winnego tego, że w dniu 30 czerwca 2013 r. w P. przy ul. (...), a 23 Lutego, wspólnie i w porozumieniu z P. G. i inną nieustaloną osobą brał udział w pobiciu W. W. polegającym na uderzaniu pięściami w głowę i kopaniu po całym ciele, czym naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

6. zasądził od P. W. (1) i P. G. obowiązek naprawienia szkody i nawiązkę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego J. M. (2),

7. zasądził od L. P. i P. G. obowiązek naprawienia szkody i nawiązkę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego W. W.,

8. rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu, obciążając nimi oskarżonych.

Powyższy wyrok w całości pisemną **apelacją** zaskarżył **obrońca oskarżonego L. P.**, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 158 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżony L. P. dopuścił się czynu polegającego na pobiciu wspólnie i w porozumieniu z P. G. i inną nieustaloną osobą pokrzywdzonego W. W. (w tym dopuścił się kopnięcia tego pokrzywdzonego w głowę), podczas gdy analiza zebranego w sprawie materiału wiedzie do wniosku, iż oskarżony jest niewinny i został jedynie pomówiony o czyn, którego nie popełnił,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na pominięciu wyjaśnień oskarżonego L. P. w części odnoszącej się do jego udziału w zdarzeniu, a uchybienie to miało wpływ na treść wyroku,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż złożone w postępowaniu przygotowawczym zeznania świadka P. K. w części odnoszącej się do sprawstwa oskarżonego P. są zeznaniami wiarygodnymi, podczas gdy jego zeznania były odwróceniem od siebie podejrzeń o udział w pobiciu ww. pokrzywdzonego W. W. oraz jego kolegów, a podczas przesłuchania przed Sądem w dniu 13 grudnia 2017 r. świadek ten zeznawał całkowicie odmiennie niż w postępowaniu przygotowawczym, i to w sposób sugerujący problemy psychiczne tego świadka, skutkujące niemożnością zapamiętywania i odtwarzania swoich spostrzeżeń, a uchybienia te miały wpływ na treść wyroku,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu sprawstwa oskarżonego P. w pobiciu pokrzywdzonego W. W. i pominięciu przez Sąd naruszenia w postępowaniu przygotowawczym procesowych zasad okazania określonych w art. 173 k.p.k. podczas zatrzymania oskarżonego i dalszych czynnościach z oskarżonym, gdyż wskazanie oskarżonego przez osobę trzecią podczas zatrzymania dokonanego kilkaset metrów od miejsca zdarzenia nie jest okazaniem jako czynnością procesową i nie zostali zatrzymani na tzw. gorącym uczynku tylko pewien czas po zdarzeniu, a okazanie oskarżonego powinno się odbyć zgodnie z wymogami k.p.k., a nie w sposób dowolny przez funkcjonariuszy Policji, a które to uchybienia miały wpływ na treść wyroku,

5. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 5 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego wątpliwości co do tego, kto był osobą bijącą pokrzywdzonego W. W. i kto kopnął tego pokrzywdzonego w głowę, gdyż nie została wyjaśniona choćby rola B. K. w tym zdarzeniu, nie zostały wyjaśnione podawane przez świadków rozbieżności co do ubioru oskarżonego P. w trakcie zdarzenia, nie zostały wyjaśnione rozbieżności w zeznaniach P. K. w części odnoszącej się do sprawstwa oskarżonego P., ani stanu zdrowia psychicznego tego świadka w zakresie możliwości zapamiętywania i odtwarzania przez niego swoich spostrzeżeń,

a ewentualnie

6. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu L. P..

Wobec powyższego obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej L. P. i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu, a także zasądzenie kosztów obrony udzielonej z urzędu.

Powyższy wyrok w całości pisemną **apelacją** zaskarżył także **obrońca oskarżonego P. W. (1)**, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia-art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez w szczególności:

-pochopną ocenę stanowiska oskarżonego P. W. (1) w toku postępowania,

-oparcie wyroku na zeznaniach świadka K. K. (1) co do tej samej tożsamości osoby kopiącej J. M. (2) i jej ubioru oraz osoby, która rzuciła szklaną butelką, a którą to osobą miał być oskarżony P. W. (1),

-oparcie wyroku na zeznaniach świadka M. S. co do tożsamości osoby kopiącej J. M. (2) i jej ubioru, którą to osobą miał być oskarżony P. W. (1),

-oparcie wyroku na zeznaniach świadka B. K. co do tożsamości osoby kopiącej J. M. (2) i jej ubioru, którą to osobą miał być oskarżony P. W. (1),

-oparcie wyroku na zeznaniach świadka W. W. co do identyfikacji oskarżonego P. W. (2),

-pominięcie zeznań świadka P. K. co do wyraźnego wskazania przez niego oskarżonego P. W. (1) jako osoby, która nie uczestniczyła w pobiciu J. M. (2),

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, że oskarżony P. W. (1) wspólnie i w porozumieniu z P. G. brał udział w pobiciu J. M. (2) polegającym na uderzaniu pięściami w głowę i kopaniu po całym ciele, a także znieważzył funkcjonariusza Policji,

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia-art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie w toku ustalenia stanu faktycznego sprawy wszystkich okoliczności dotyczących oskarżonego P. W. (1), a mających wpływ na wysokość orzeczonej kary, w tym między innymi aktualnej postawy oskarżonego,

4. a w konsekwencji rażąca niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i kary łącznej.

Wobec powyższego obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego P. W. (1) od zarzucanych mu czynów i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które to koszty nie zostały uiszczone w całości ani w części, wg norm przepisanych.

Powyższy wyrok w całości pisemną **apelacją** zaskarżył również **obrońca oskarżonego P. G.**, zarzucając mu:

1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.- poprzez dowolną wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego, dokonaną wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych, iż oskarżony dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z P. W. (1), L. P. i inną nieustaloną osobą pobicia pokrzywdzonych J. M. (2) i W. W.-podczas, gdy prawidłowa analiza całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż jedynie ciosy jakie wyprowadził oskarżony skierowane były do J. M. (2), zaś oskarżony działał w granicach obrony koniecznej, albowiem odpierał bezpośredni bezprawny zamach na swoje życie i zdrowie,

2. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.-poprzez dowolną, wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego, dokonaną wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającą na nieuzasadnionej odmowie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym przed Sądem w zakresie jego udziału w zdarzeniu, w tym powodów skierowania ciosów w stosunku do J. M. (2),

3. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.- poprzez dowolną, wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego, dokonaną wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającą na pominięciu zeznań świadków P. P. (2) i S. T., w zakresie w jakim świadkowie ci wskazali, iż całe zdarzenie zainicjował J. M. (2), zaś oskarżony jedynie odpierał atak,

4. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.- poprzez dowolną, wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego, dokonaną wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającą na bezkrytycznym uwzględnieniu zeznań uczestników wieczoru kawalerskiego: M. S., N. W., Ł. S. i A. K., pomimo iż wyżej wymienieni przyznali, że przez cały wieczór spożywali alkohol w postaci piwa, whisky, wódki, który niewątpliwie wpłynął na ich możliwość zapamiętywania i odtwarzania swoich spostrzeżeń,

5. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.- poprzez dowolną, wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego, dokonaną wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającą na uznaniu za wiarygodne złożonych w postępowaniu przygotowawczym zeznań świadka P. K. w części odnoszącej się do sprawstwa oskarżonego G., podczas gdy jego zeznania były zeznaniami osoby zainteresowanej wynikiem sprawy i zainteresowanej odwróceniem od siebie podejrzeń o udział w pobiciu, podczas przesłuchania przed Sądem w dniu 13 grudnia 2017 r. świadek ten zeznawał całkowicie odmiennie niż w postępowaniu przygotowawczym i to w sposób sugerujący problemy psychiczne tego świadka, skutkujące niemożnością zapamiętywania i odtwarzania swoich spostrzeżeń,

a z ostrożności procesowej

6. rażąca niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu.

Wobec powyższego obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż oskarżony działał w granicach koniecznej i jego uniewinnienie, a ewentualnie w razie uznania, że przekroczył te granice-o odstąpienie od wymierzenia kary, bądź jej nadzwyczajne złagodzenie.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych W. W. i J. M. (2) w pisemnej **odpowiedzi na ww. apelacje** wniósł o ich nieuwzględnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wszystkie apelacje okazały się bezzasadne.

Na wstępie należy wskazać, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, osobnych zarzutów co do ich występowania nie formułowali zresztą skarżący.

Przechodząc w pierwszej kolejności do omówienia apelacji obrońcy oskarżonego **L. P.** wskazać należy najpierw na błędną konstrukcję samej apelacji. Obrońca bowiem wobec tej samej okoliczności, czyli sprawstwa L. P. stawia dwa rodzaje zarzutów – jeden zarzut (z pkt 1) dotyczy obrazy prawa materialnego, natomiast pozostałe zarzuty dotyczą błędnego ustalenia stanu faktycznego i obrazy przepisów postępowania. Z treści apelacji wynika natomiast, że obrońca kwestionuje ustalony w sprawie stan faktyczny, pozwalający zakwalifikować zachowanie oskarżonego L. P. z art. 158 § 1 k.k. Należy przy tym zauważyć, że: „Zarzut obrazy prawa materialnego odnoszący się do kwalifikacji prawnej czynu można postawić tylko wówczas, gdy skarżący nie podważa ustaleń faktycznych związanych z tą kwalifikacją. Jeżeli bowiem nieprawidłowe są ustalenia faktyczne, na podstawie których sąd dokonał kwalifikacji prawnej czynu, to błędem pierwotnym jest błąd w ustaleniach faktycznych, a jego następstwem wadliwa kwalifikacja prawna. Dlatego też w takiej sytuacji skarżący powinien postawić tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i wskazać, że mógł mieć on wpływ na treść wyroku właśnie co do kwalifikacji prawnej czynu (por. wyrok SN z 23.07.1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974/12, poz. 233; postanowienia SN: z 2.12.2008 r., III KK 230/08, LEX nr 491425; z 20.11.2008 r., V KK 158/08, OSNwSK 2008, poz. 2340; z 15.02.2007 r., IV KK 234/06, OSNwSK 2007, poz. 438; z 25.07.2005 r., V KK 61/05, OSNwSK 2005, poz. 1412).”-Świecki, Dariusz. Art. 438. W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, wyd. IV. Wolters Kluwer Polska, 2018. Tym samym zarzut z **pkt 1** w ramach omawianej apelacji jest zbędny.

Nietrafny okazał się również zarzut z **pkt 2 i 3** apelacji. Sąd Rejonowy nie „pomiął” wyjaśnień oskarżonego w zakresie dotyczącym jego udziału w zdarzeniu, jak twierdzi obrońca, ponieważ oskarżony odmówił składania wyjaśnień. Odpowiadał jedynie na pytania obrońcy i Sąd Rejonowy odniósł się do treści jego odpowiedzi, uznając je za niewiarygodne. Sąd Rejonowy wskazał, że wina oskarżonego wynika z zeznań pokrzywdzonego W. W. i świadka P. K.. Sąd Rejonowy przy tym miał na względzie, że P. K. miał interes w przekonaniu organów ścigania, iż to nie on jest sprawcą inkryminowanego czynu i istniało ryzyko, że jego zeznania są jedynie fałszywym pomówieniem oskarżonego L. P., celem oddalenia podejrzeń od siebie. Jednak posiadanie interesu w złożeniu zeznań określonej treści nie przesądza, że każdorazowo zeznania te będą fałszywe. W niniejszej sprawie zeznania P. K. częściowo pokrywały się z zeznaniami pokrzywdzonego W. W., zgodnie bowiem zeznali oni, że w początkowej fazie zdarzenia to właśnie L. P. zaatakował W. W.. Zważyć przy tym należy, że W. W. nie ukrywał, że pewnych okoliczności nie pamięta, tym samym podawał jedynie te okoliczności, których był on pewien. W zakresie natomiast dalszej sekwencji zdarzenia z udziałem L. P., obrazu sytuacji dopełniły zeznania świadka P. K.. Należy przy tym podkreślić, że pokrzywdzony w sposób kategoryczny rozpoznał oskarżonego L. P. jako współsprawcę swojego pobicia.

Należy przy tym stanowczo podkreślić, że inkryminowane zdarzenia miały miejsce w zamkniętym kręgu osób. Z tego względu cechy rysopisowe sprawców podawane przez pokrzywdzonych i świadków mają szczególne znaczenie. Skoro bowiem zarówno świadek M. S. zeznał, że pokrzywdzony W. W. był kopany przez sprawcę wzrostu ok. 175 cm, ubranego w bluzę w biało-czarne pasy, okoliczność, że jedna osoba była kopana przez sprawcę wzrostu ok. 170 cm ubraną w sweter w paski potwierdzona została również przez świadka K. K. (2). Wbrew sugestiom obrońcy należy przy tym wykluczyć, że sprawcami pobicia W. W. mieliby być P. K. albo B. K., mają oni bowiem kolejno 188 cm i 190 cm wzrostu, tym samym są widocznie wyżsi od sprawcy, którego wzrost świadkowie opisywali na 170-175 cm wzrostu. Opis ten pasuje jedynie do oskarżonego L. P., który ma 174 cm i w czasie zdarzenia ubrany był w sweter w czarno-białe

paski, co potwierdzone jest w protokole jego zatrzymania. W tym kontekście nie mają zatem znaczenia ewentualne rozbieżności w zeznaniach świadków co do ubioru oskarżonego.

Nie sposób również przychylić się do sugestii obrońcy, jakoby zeznania świadka P. K. miałyby zdradzać u niego zaburzenia pamięci. Świadek na rozprawie zeznawał kilka lat po inkryminowanym zdarzeniu, jest więc oczywiste, że części zdarzeń mógł nie pamiętać. Podtrzymał natomiast swoje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, wskazując, że opisywał wtedy prawdziwe zdarzenia. Ponadto wskazać należy, że jeśli obrońca miał wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, to mógł on złożyć wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka z udziałem biegłego psychiatry lub psychologa na podstawie art. 192 § 2 k.p.k., czego jednak nie uczynił, zaś Sąd II instancji z urzędu nie znajduje powodów dla kwestionowania zdolności postrzegania czy odtwarzania postrzeżeń przez świadka tego rodzaju, iżby wymagała zasięgnięcia wiadomości specjalnych.

Mieć należy również na względzie, że choć oskarżony miał ponad pół roku przed inkryminowanym zdarzeniem operację żołądka, to jednak okres rekonwalescencji po takiej operacji wynosił właśnie pół roku, ponadto należy mieć na uwadze, że oskarżony włączył się w pobicie W. W. w momencie, gdy pokrzywdzony był już wstępnie „spacyfikowany” przez oskarżonego P. G., tym samym nie stanowił on choćby potencjalnego zagrożenia dla oskarżonego L. P. i jego żołądka.

Odnosnie zarzutu z **pkt 4** należy wskazać, że czynności dokonane przez policjantów bezpośrednio po zdarzeniu, a polegające na typowaniu sprawców zdarzenia, przy pomocy wskazań K. K. (1) i M. S., nie miały charakteru okazania procesowego i dokonywane były na podstawie ustawy o Policji, a nie k.p.k., tym samym nie musiały spełniać wymogów z k.p.k. stawianych procesowej czynności okazania.

Odnosnie zarzutu z **pkt 5** trzeba mieć na względzie, iż „zawarty w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nakaz rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego naruszony jest jedynie wówczas, gdy sąd nabierze wątpliwości co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia, lub co do interpretacji podlegającego zastosowaniu w sprawie przepisu, a następnie wobec braku możliwości usunięcia tych wątpliwości, rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego. Tylko niedające się usunąć wątpliwości (a nie wszystkie) i to wątpliwości, które zrodzą się u organu procesowego (sądu orzekającego), a nie te, które istnieją w ocenie stron postępowania, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.” – wyrok SN z dnia 8 września 2009 r., sygn. akt WA 26/09, OSNwSK 2009/1/1844. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy takich wątpliwości nie powziął, tym samym nie jest zasadne opieranie zarzutu o podstawę prawną z art. 5 § 2 k.p.k.

Przechodząc do omówienia **apelacji obrońcy oskarżonego P. W. (1)** wskazać należy, że co do **pkt 1 i 2** apelacji, że nie stanowią one rzeczowej polemiki z zaskarżonym orzeczeniem. Odnosnie jednej z podstaw ww. zarzutów – art. 5 § 2 k.p.k., w pełni aktualne pozostają uwagi poczynione w poprzednim akapicie.

Jeśli natomiast chodzi o prawidłowość stosowania art. 7 k.p.k., należy wskazać, iż przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Akcentuje to szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (por. wyrok SN z 3 września 1998 r. sygn. V KKN 104/98 - Prokuratura i Prawo 1999, Nr 2, poz. 6; a także wyrok S.A. w Łodzi z 20 marca 2002 r. sygn. II AKa 49/02 - Prokuratura i Prawo 2004, Nr 6, poz. 29). W niniejszej sprawie powyższych naruszeń obrońca nie wykazał, tym samym bezzasadne było również opieranie zarzutu z pkt 1 na podstawie art. 2 § 2 k.p.k. oraz 4 k.p.k. Z kolei odnośnie zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego (pkt 2) trzeba więc przypomnieć, że „zarzut odwoławczy błędu w ustaleniach faktycznych nie może polegać wyłącznie na polemice z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd. Skarżący nie może więc ograniczyć się do wskazania rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym ustalonym przez sąd a rzeczywistym przebiegiem zdarzenia, ale powinien wykazać, na czym polega błąd w ustaleniu stanu faktycznego (por. wyroki SN: z 24.03.1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1975/9, poz. 84, s. 12; z 22.01.1975 r., I KR 197/74,

OSNKW 1975/5, poz. 58; wyrok SA w Krakowie z 14.05.2008 r., II Aka 50/08, KZS 2008/7–8, poz. 64).”- Świecki, Dariusz. Art. 438. W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, wyd. IV. Wolters Kluwer Polska, 2018. Obrońca ustaleniom faktycznym Sądu Rejonowego nie przeciwstawił żadnych skutecznych argumentów.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż w toku pierwszego przesłuchania oskarżony przyznał się do postawionego mu zarzutu pobicia. Natomiast fakt, że w późniejszych wyjaśnieniach zaczął się wycofywać, nie potrafiąc wiarygodnie wskazać przyczyny zmiany wersji wyjaśnień, świadczy jedynie o tym, iż „przekalkulował” on, jakie wyjaśnienia będą dla niego najkorzystniejsze i taką wersję próbował przeforsować w toku dalszego postępowania. Jednakże udział oskarżonego w pobiciu J. M. (2) jest niewątpliwy z uwagi na treść zeznań świadka K. K. (1), który właśnie jako współsprawcę pobicia wskazał P. W. (1), a także B. K., który również podawał, iż w pobiciu udział wziął P. W. (1). Należy przy tym nadmienić, że B. K. znał wcześniej osobiście P. W. (1), tym samym nie sposób uznać, że pomylił go on z oskarżonym L. P., gdyż obaj oskarżeni byli podobnie ubrani (górną odzież w kolorze biało-ciemnym). Z tego też względu nie mają znaczenia drobne nieścisłości w opisie szczegółów ubioru obu oskarżonych. Należy również przypomnieć, że świadek P. K. nie wskazywał P. W. (1) jako sprawcy pobicia, bo jego inkryminowanego zachowania nie mógł widzieć, gdyż w czasie bicia pokrzywdzonego przez P. W. (1) świadka tego nie było już na miejscu zdarzenia. Zatem wbrew twierdzeniom obrońcy zeznania świadka P. K. w tym zakresie nie świadczą o niewinności oskarżonego P. W. (1).

Nie budzi wątpliwości również wina oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 226 § 1 k.p.k. albowiem oskarżony sam przyznał się do tego czynu, ponadto jego zachowanie zostało opisane w zeznaniach policjantów dokonujących czynności służbowych.

Przechodząc do omówienia **apelacji obrońcy oskarżonego P. G.**, należy wskazać, że wszelkie uwagi poczynione wyżej względem podstaw prawnych zarzutu obrazy przepisów postępowania znajdują swoją aktualność w tym miejscu względem **pkt 1-5**, zatem nie ma potrzeby ich powielania.

Samo sprawstwo oskarżonego nie może zostać zakwestionowane z uwagi, że sam oskarżony swoim zachowaniem bardzo ułatwił swoją identyfikację, mianowicie jako jedyny sprawca zdarzenia, czy szerzej – osoba obecna na miejscu tego zdarzenia, ściągnął koszulkę i dalej poruszał się z nagim torsem.

Wskazania obrońcy oskarżonego, jakoby to oskarżony został zaatakowany przez pokrzywdzonych i działał w ramach obrony koniecznej, nie wytrzymują konfrontacji z wiarygodnym materiałem dowodowym. Pokrzywdzony J. M. (2) jak i świadek M. S. wprost wskazali oskarżonego P. G. jako prowodyra całego zajścia. Twierdzenie obrońcy jest również sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, albowiem gdyby to oskarżony został zaatakowany i musiał się bronić, to nie miałby przecież czasu zdejmować swojej koszulki (ochrona odzieży to w świetle zasad doświadczenia zawodowego typowe zachowanie osób zamierzających przejść do rękoczynów). Z zeznań pokrzywdzonego W. W. oraz świadków M. S. i P. K. wynika również, że oskarżony zaatakował w początkowej fazie pokrzywdzonego W. W.. Zeznania złożone przez S. T. w tym zakresie były pozbawione jakichkolwiek konkretów, tym samym uznać należy, że świadek próbował jedynie w sposób nieudolny wesprzeć linię obrony oskarżonego P. G.. ZZ kolei zeznania P. P. (2) nie miały większej wartości, jako że był on jedynie świadkiem „ze słyszenia” i przebieg zdarzeń znał z relacji samego oskarżonego P. G., który rozpowiadając nieprawdziwą wersję zdarzeń starał się wytworzyć sobie alibi.

Niewiarygodne okazały się również twierdzenia oskarżonego, że w czasie pierwszego przesłuchania był on pod wpływem środków odurzających, czy alkoholu. Policjanci dokonujący przesłuchań świadków są wyczuleni na objawy odurzenia i żadnych takich objawów nie zauważyli u tego oskarżonego.

Należy również wskazać, że dalece spekulatywny charakter mają sugestie obrońcy, że świadkowie – uczestnicy wieczoru kawalerskiego pozostawali w stanie nietrzeźwości i ten właśnie fakt dyskwalifikuje ich zeznania. Jak wynika z orzecznictwa, „fakt znajdowania się świadka zdarzenia pod wpływem alkoholu lub nawet w stanie nietrzeźwości nie powoduje automatycznie dyskwalifikacji jego zeznań, zwłaszcza gdy depozycje te są wiarygodne w świetle pozostałych dowodów ocenionych zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.” – wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt II Aka 11/13, LEX nr 1307444. W niniejszej

sprawie Sąd Rejonowy ocenił ww. zeznania w sposób wszechstronny i Sąd Okręgowy ocenę tę podzielił, zaś obrońca nie przedstawił żadnych argumentów świadczących o wadliwości takiej oceny.

Odnosnie zastrzeżeń obrońcy co do oceny zeznań P. K. aktualność zachowują uwagi poczynione odnośnie pkt 2 i 3 apelacji obrońcy oskarżonego L. P., nie ma więc potrzeby powielać je w tym miejscu.

Reasumując tę część rozważań, uznać należy, iż wbrew wywiodom apelacji Sąd Rejonowy w sposób pewny i jedynie prawidłowy ustalił sprawstwo oskarżonych odnośnie zarzucanych im przestępstw z art. 158§1 k.k., prawidłowo ustalając, w jakich konfiguracjach i w jaki sposób atakowali pokrzywdzonych. Nie budzi też wątpliwości ustalenie sprawstwa oskarżonego W. co do drugiego z czynów, osobno zresztą nie atakowane skutecznie w apelacji.

Wszyscy obrońcy sformułowali również zarzuty dotyczące niewspółmierności orzeczonych kar i środków karnych, przy czym obrońca oskarżonego P. W. (1) powielił ten zarzut w **pkt 3 i 4** apelacji. Wskazać zatem należy, iż w orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut rażącej niewspółmierności kary (dotyczy to również innych środków), jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy „kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok SN z dnia 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, LEX nr 20739). Chodzi natomiast o „znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną)” (zob. wyrok SN z dnia 22 października 2007 r., SNO 75/07, LEX nr 569073) czy jeszcze inaczej taką, której dysproporcja jest wyraźna, bijąca w oczy czy osłepiająca (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 28 maja 2010 r., II AKa 82/10, LEX nr 621421).

W realiach niniejszej sprawy w związku z tym stwierdzić wypada, iż Sąd Rejonowy przy ferowaniu oskarżonym kar pozbawienia wolności, kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu P. W. (1) i środków kompensacyjnych odwołał się do ustawowych dyrektyw ich wymiaru oraz ustalił katalog okoliczności zarówno obciążających, jak i łagodzących w odniesieniu do oskarżonego. Apelacje nie zawierały żadnych sensownych zarzutów niekompletności, czy wadliwości tego katalogu. Podkreślić w szczególności trzeba, iż żaden ze sprawców nie zasługuje na szczególnie łagodne potraktowanie – mimo młodego wieku są to osoby skrajnie zdemoralizowane, mające na sumieniu szereg czynów zabronionych, zatem próżna jest wiara w to, że prymat co do nich należy dać oddziaływaniom wychowawczym.

Tym samym orzeczone: kara 1 roku pozbawienia wolności i kara 3 miesięcy pozbawienia wolności wobec P. W. (1) oraz wymierzona mu kara łączna 1 roku i 1 miesiąca pozbawienia wolności, kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wobec P. G., kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności wobec L. P. oraz zasądzone od tych sprawców środki kompensacyjne stanowią trafną prawnokarną reakcję na inkryminowane czyny i nie ma żadnych powodów, by ją w jakikolwiek sposób łagodzić w postępowaniu odwoławczym. Tylko bowiem taka reakcja może być uznana za adekwatną do zawinienia P. W. (1), P. G. i L. P. i społecznej szkodliwości ich czynów, tylko takie oddziaływanie zapewnia też należyłą realizację dyrektyw wymiaru kary. Orzeczenie ukształtowane przez Sąd Rejonowy uwzględnia przy tym w pełni postulat tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, odpowiednio surowiej traktując sprawcę, którego rola w przestępstwach była wiodąca, zaś przeszłość kryminalna z uwagi na działanie w warunkach recydywy – najbardziej obciążająca.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I wyroku, **utrzymując w mocy zaskarżone rozstrzygnięcie.**

O kosztach **obrony udzielonej oskarżonym z urzędu** Sąd Okręgowy rozstrzygnął jak w pkt II wyroku na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy-prawo o adwokaturze w zw. z § 4 ust. 1-3 i § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

O zwrocie **wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym** Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt III i IV, na podstawie art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 22(5) ust. 2 i 3 ustawy o radcach prawnych w zw. z § 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, przy czym kwota po 280 zł zasądzone od każdego z oskarżonych stanowią 1/4 całości stawki minimalnej wynoszącej 840 zł.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwolnił oskarżonych od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa **kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze**, z uwagi na ich trudną sytuację materialną i perspektywę dłuższego pozbawienia wolności, a także konieczność uregulowania należności ciężących na nich z mocy wyroku Sądu I instancji oraz rozstrzygnięć zawartych w punktach III i IV.

Sławomir Jęksa Dariusz Śliwiński Piotr Gerke